

W następujący Czwartek, w Kościele Metropolitalnym, odbywać się będzie całodzienne solenne Nabożeństwo, jako w uroczystość Sgo JANA CHRZCICIELA, pod którego Imieniem ten Przybytek BOŻY zbudowany.

Rządy Gubernjalne wydały następującą odezwę: Dla ścisłego badania kwalifikacji pod względem moralnego postępowania osób zamierzających poświadczyć się zawodowi handlowemu, mającego na celu aby defraudanci, kontrabandziści towarów zagranicznych, nie byli przypuszczeni do położenia, któreby im nastęrczało większą łatwość spełniania szkodliwych dla skarbu nadużyć, przynoszących zarazem uszczerbek rzetelności handlowi; każda osoba, żądająca świadectwa co do nieulegania zarzutowi defraudacyjnemu, obowiązana jest oddać oprócz arkusza papieru stempla szacunkowego ceny kop. 45, złożyć urzędowe świadectwa: 1) Gdzie od początku r. 1832 stałe przemieszkiwała, czem się trudniła, jaki jest jej wiek; 2) Czy przy miejscowym urzędzie skarbowym nie miała procesu defraudacyjnego; a nadto, co do kobiet, czyli są stanu wolnego, zamężne, rozwódki, separatki lub wdowy. Jeżeli są zamężne, obowiązane są składać świadectwa, gdzie mąż od początku r. 1832 mieszkał, iżże procesu o defraudację nie miał; rozwódki i separatki w razie jeżeli ich mężowie ulegali zarzutowi defraudacyjnemu, obowiązane są składać wyrok, rozwód lub separację zasądające. Co do Starozakonnych: ci oprócz wyżej wymienionych dowodów, obowiązani są składać świadectwa, iakiego używali i używają imienia i nazwiska.

Śmierć cnotliwej Żony, czulej Matki, dobrej Obywatelki, tkliwej niewiasty na niedolę bliźnich, jest istotnie prawdziwym smutkiem dla Rodziny, Przyjaciół i dla społeczeństwa. Takie przymioty jednią szacunek i wspomnienia odnoszące się ku czci osoby, której stratę oplakujemy. Ś. p. Antonina z Ketschonów *Łaszewska*, zgasała w dniu 10 b. m.; wzniesłego przeznaczenia pfcii swojej w zupełności dosięgła. Pozostał po Niej żal wszystkich z blizka Ją znających, Rodzinie zaś rozpacz. Nieszczęśliwi utracili prawdziwą dobrodziejkę, których z hojnością wspierała. Świadek naoczny cnot chrześcijańskich tej Pani, poświęcam ku czci i pamięci zmarłej te słów kilka, bowiem i sam obrzęd pogrzebowy odbyty w dniu 13 b. m. w Powązkach, gdzie szanowne zwłoki w katakumbach tamecznych pochowano, najdobitniej dowodzi, że smutek malujący się na obecnych oddających ostatnią posługę chrześcijańską ś. p. Antoninie, był tylko potwierdzeniem cnotliwego Jej życia. — K. G. B. D.

Obecnym teraz w Warszawie Obywatelom, przybyłym z różnych okolic kraju tutejszego, przypominamy, że śliczny Magazyn JP. *Pika*, Optyka miasta Warszawy, jest napełniony rozmaitemi przedmiotami służącymi dla poprawienia wzroku ludzkiego; tudzież cięplomierzami, perspektywami, probierzami i t. p.

Zbliża się sianozęcie; łaki tegoroczne iak zdaie się wydadzą plon obfity. Po *chlebie*, najpożądanejsze jest *siano*, by trzodom posiłek, a gospodarzowi dochód przynosiło. Wiadome są wszystkim ceny terażniejszego siana; podług *Czackiego*, w r. 1497, wóz 4rokonny siana na terażniejszą monetę, kosztował zł. 6 gr. 12; w r. 1520, zł. 7 gr. 18; w 41 lat później, zł. 17 gr. 7; w r. 1590, zł. 20 gr. 15; w r. 1650, zł. 17 gr. 20; w r. 1675, zł. 24; w r. 1764, zł. 27; a w r. 1780, zł. 32.

Księgarnia G. *Sennewalda*, utrzymując zawsze zbiór najlepszych dzieł wojskowych, nie dawno odebrała w francuzkim języku najnowsze wydanie *Pioberta*, kurs artylerji; oraz *Millera* lekcje o taktyce trzech broni; tom ieden in *Svo*, z atlasem in folio.

W Warszawskich traktjerniach chwałą teraz dobrze gotowane *węgorze*, które smakoszem w lato są ulubioną potrawą, tak iak w zimie *stokfisz*; przy tej okoliczności przytaczamy historyczno-kucharską wiadomość, że między potrawami kuchni polskiej, słynął *stokfisz po kapucyńsku*, nazwany dla tego tak, iż w innych kuchniach sprawić się z tą rybą tak dobrze iak *Kapucyni* nie umiano. Małżonka Króla Augusta IIIgo musiała go mieć zawsze na swym stole, iie razy był dla XX. *Kapucynów* gotowany, i koniecznie nie w innem naczyniu, tylko w porcji zakonnej.

Mam zaszczyt donieść, iż spodziewany drugi główny transport Wód mineralnych nadszedł, mianowicie: Wody Marjenbadzkie, Egierskie i Karlsbadzkie. Szanowne Osoby, które na nie obstalunki porobiły, raczą takowe wprost z Komory wodnej odebrać, lub też ze Składu moiego w domu dawniej Petyksusa przy ulicy Wierzbowo-Senatorskiej obok XX Reformatów w Aptece. Oprócz powyżej wymienionych wód, wszelkie inne zagraniczne i *buskie* tego wiosennego czerpania, na teraz znajdują się w moim Składzie, któremi WW. Doktorom i Łaskawej Publiczności polecam się, zaręczając za sumienią ekspedycję. Dr. T. *Heinrich*.

Wiersz *Wianeczek Paniński i Kawalerski*, na Wilją Sgo JANA *Chrzciciela*, czyli Tajemnica wykryta puszczania Wianków, ofiarowany nadobnej młodzi, znajduie się do nabycia w niektórych Kantorach Kurje-

ra Warsz.: Ten wianeczek składa się ze 180 wierszy; wykrywa miły romansik, i zawiera w sobie całą tajemnicę. Cena egzemplarza gr. 15.

Wymieniliśmy już wyroby fabryki *Mintera*, których znaczniejsza objętość wymagała transportu fornalnkami; teraz przypominamy o licznych przedmiotach które mogą stanowić pobożną ofiarę lub miły gościniec dla dorosłych i dzieci. Przystosowano znaczny dobór figur *CHRYSYDUSA*, Krucyfiksów od największych do najmniejszych, Lichtarzy kościelnych i rozmaite elegauckie sprzęty tualetowe, biurkowe i inne do zwykłego i domowego użytku; między nimi lichtarze ogrodowe z kłoszami i z umbrellkami, różnorodne maszyny do kawy, i śliczne tace. Niezapomniać i o dzieciach, poczet zabawek i gier obejmuje kilkaset gatunków, między nimi i stosowne do obecnej pory sprzęty ogrodnicze w minjaturze.

Po raz 5ty sprowadziłem *Pomadę chińską* z Londynu, która będąc znaną z swej dobroci i delikatności, nadaje włosom siwym, rudym i t. p., kolor i połysk czarny, ciemny i błędy; kolor żądany można otrzymać, jeżeli wedle przepisu kupującemu udzielanego, też farba użyta będzie. Donoszę zarazem, że w Zakładzie moim dostać można Olejku Makassar, służącego do utrzymywania w czystości włosów i zapobiegania ich wychodzeniu; Fixatuarów paryzkich, *Peruczek Damskich i Męskich*, Szenionów, Warkoczyków, Loków i t. p. — *Porowski Fryzjer*, na Krasińskim placu, obok odwachu pod filarami, w domu pod Nrem 549 Lit: A.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera na wystawienie Kaplicy *BOGA-RODZICY* w *Studziennicznej*, od A. J. N. oraz trojga dzieci, zł. 5; od J. W. z P., zł. 6 gr. 20; od S., zł. 5.

Wody: Marjenbadzka Kreutzbrun w dużych i małych bankach, Egerska Francensbrunn, Salzquelle w kamionkach i hyalotowych butelkach, Karlsbadzka z wszelkich źródeł; niemniej inne Wody zagraniczne, nadeszły do Składu Wód Mineralnych naturalnych, M. E. Gordon, przy ulicy Długiej.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 12 do 18go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyjechało z niej, *koleją żelazną* osób 4,515. Od 1 Stycznia do 11go Czerwca r. b. przyjechało i wyjechało osób 74,666. Razem osób 79,181.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 5 k. 16 (zł. 34 g. 12). Pszenicy rs. 7 k. 52 (zł. 50 gr. 4). Jęczm: rs. 3 k. 86 zł. 25 gr. 22). Owsu rs. 2 k. 25 (zł. 15). Siana fura jedno-konna od rs. 2 k. 85 do rs. 5 k. 25 (od zł. 19 do zł. 35; paro-konna od rs. 5 k. 40 do rs. 8 k. 25 (od zł. 36 do zł. 55). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 20 do

rs. 2 k. 40 (od zł. 8 do zł. 16). Wół dobry od rs. 36 do rs. 57 k. 60 (od zł. 240 do zł. 384), średni od rs. 25 k. 35 do rs. 35 k. 90 (od zł. 189 do zł. 239), lichy od rs. 21 k. 60 do rs. 27 (od zł. 144 do zł. 180). Kartosli korzec rs. 1 k. 71¹/₂ (zł. 11 gr. 13). Okowity garniec rs. 1 k. 41 (zł. 9 g. 12); Szumówki ko. 84¹/₂ (zł. 5 g. 19). — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Rossi, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 368, z różnych miejsc Królestwa sztuk 78; ogółem wołów sztuk 446, wieprzy 323, cieląt 1269; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta, wołów sztuk 395, wieprzy 274, cielęta wszystkie. (G. P.)

Sproslowanie. — W niektórych egzemplarzach onegdajszego Kurjera, na pierwszej stronnicy, zamiast „ze wszystkich surowych ogrodowin, rzodkiew w *mieście* użyta, jest najzdrowszą,” być powinno „w *miarę* użyta.”

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 11 cali 6.

Wczoraj w Wielkim Teatrze, 4te przedstawienie w ciągu jednego tygodnia, Dramy *Hrabia Monte Christo*, sprowadziło licznych słuchaczy, którzy przywołali: JP. *Komorowskiego* 4-kroć, oraz JPanie *Honoratę, Komorowską, JPP. Królikowskiego* i *Bodurkiewicza*.

Zaopatrzwszy Aptekę moją w *Busku* w następujące wody mineralne, świeżo z miejsca sprowadzone, iako to: 1) Pilnauską gorzką; 2) Marjenbadzką Kreutzbrun; 3) Egierską Franzensbrun; 4) Egierską Salzquelle; 5) Obersalzbrunską; 6) Selcerską sztuczną, mam honor zawiadomić Osoby interesowane, iż przez całe lato, powyż wymienionych wód, na każde żądanie dostać będzie można. — F. *Maliński*.

Z Krasnegostawu. — Ciągłe mamy oziębione powietrze; sprawdza się więc przepowiednia starych Gospodarzów na Rusi Czerwonej w okolicy m. *Chłtma*, którzy słysząc wczesne grzmoty r. b. dnia 3 Kwiet: wyrzekli: „Ponieważ grzmoty zastały lody i śniegi, zimne będzie lato.”

Anglja. — Lord Jan *Russel* oznajmił 9go b. m. iż przedstawi Parlamentowi wnioszek, aby zawieszenie praw zbożowych i nawigacyjnych było przedłużone do 1go Marca przyszłego roku. — W Irlandji spodziewała się pomyślnego żniwa, chociaż w niektórych miejscach okazał się chorobliwy stan kartosli. — Xię *Oskar* Szwedzki 9go b. m. odpłynął z swoją fregatą i brygiem do *Sztokolmu*; Xię ten na okręcie pełni służbę Porucznika. — Na giełdzie głoszą, iż Rząd portugalski zaciągnie nową pożyczkę miliona dukatów, za rękojmią Anglji. — Karliści: *Kabrera, Zarateguy, Elio, Gomez, Forkadel, Arroyo* i *Arewalo*, mają udać się do Hiszpanji.

Belgja. — Xżna *Kent* i Xię *Lejningen* 11go b. m.

przejeżdżali przez *Bruxellę*. — Hrabina *Gurowska*, Infantka *Izabella Ferdynanda*, 11go b. m. powiła córkę.

Francja. — Królowa *Krystyna* przybyła do *Tuluonu*, zkąd miała niebawem udać się do *Paryża*; mówi, iż nie wróci więcej do Hiszpanji. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 9go b. m. z okoliczności rozpraw o kredycie algierskim, *P. Guizot* (*Gizo*) rozwoził się w pochwałach o Marszałku *Bjužo*. — Xżę *Zugwil* 4go b. m. przybył z swoją eskadrą do Algieru. Marszałek *Bjužo* 30go z. m. ogłosił adres pożegnawczy do armji algierskiej, z oznajmieniem, iż z powodu nadwężzonego zdrowia, prosił Króla o dymisję. — 8go b. m. odbyła się narada gabinetowa pod preostwem Króla; mówi, iż uchwalono mianować Jenerał-Porucznika *Rumini*, tymczasowym Gubernatorem ieneralnym Algierji. Inni zapewniają, że Marszałkowi *Bjužo* nie będzie udzieloną dymisja. — Komisja Izby Deputowanych oświadczyła się za tem, aby Izba zezwoliła na powołanie Pana *Emila Zywardę* przed Sąd, za ubliżenie Izbie Parów. — Akademia moralnych i politycznych umiejętności, przyznała nagrodę 1500 fr. Panu *Daire*, Autorowi rozprawy o systemie ekonomji politycznej 18go wieku; takż nagrodę Panu *d'Arreste*, Autorowi rozprawy o tworzeniu się monarchji od *Filipa Augusta* do *Ludwika XIVgo*. — Stacja francuzka przy ujściu *Tagu* nie zostanie wzmochnoną. — Jenerał *Rumini* nie przyunie gubernatorstwa w Algierji. — Głoszą, iż Rząd skłonnym iest wmięszać się w sprawy szwajcarskie. — Izba Deputow: 11go b. m. uchwaliła budżet nadzwyczajny dla Algierji. — Pokolenia w prowincji marokańskiej graniczącej z Algierją, znowu okazują się niespokojnymi. Zdaie się, iż *Abdelkader* wznieca ie przeciw Sułtanowi *Mulej Abderahman*.

Hiszpanja. — Podług kontraktu ślubnego, Król nie ma żadnego prawa rozrządzać majątkiem Królewskim; Królowa płaci mu codzienne kieszonkowe 50 piastrow. Tymczasem bawi w *Madrycie* plenipotent z londyńskiego domu handlowego *Fleming Tastel*, który domaga się od Króla summy 8 milionów fr. Król będąc Infantem, piśmiennie zobowiązał się temuż domowi handlowemu zapłacić summę pomienioną, jako wynagrodzenie za wyświadczone usługi, skoro tylko otrzyma rękę Królowej. — Królowa w święto BOŻEGO CIAŁA przypatrywała się procesji z ratuszowego balkonu. Nuncjusz Papieżki znajdował się na drugim balkonie. — Królowa ozdobiła trzech Artystów dramatycznych orderem *Karola IIIgo*, a swego Sekretarza gabinetowego *Wegę*, wielkim Krzyżem orderu *Izabelli*. — Rząd portugalski zobowiązał się zapłacić koszt wyprawy hiszp: korpusu posiłkowego. Korpus

ten zgromadza się około *Zamory*. Angielski Kapitan inżynierji *P. Lynn*, który towarzyszył *Esparterowi* na ostatniej iego wyprawie, przybędzie do *Zamory* iako pełnomocnik angieli: przy hiszp: korpusie posiłkowym.

Niemcy. — Na iarmark wełny w *Szczecinie*, który rozpoczął się 14go b. m., do 13go z. m. wieczorem przywieziono 23,827 centnarów. Tegoż dnia dużo rozprzedano po cenach zbliżonych do cen Wrocławskiego iarmarku. Nazajutrz 14go b. m. sprzedaż spoczywała.

Rozmaitości. — Gazeta niemiecka donosi, do iakich to sposobów złodzieie już biorą się, i dla przestrogi uczeiwych ludzi, sprawy ich ogłasza. I tak, niedawno przyszedł człowiek do Proboszcza pewnego przedmieścia, i przyniósł dwie butelki zapieczetowane, przy czem powiedział, że Xiądz Kanonik X... za parę dni przybędzie do Wiednia, i odbierze ie. Proboszcz do brodusznie uwierzył i przyjął, ale złodziej powiada, że wydał na te butelki 6 renskich (24 złp.), które mu Proboszcz natychmiast zapłacił. Pokazał się potem, że ani X. Kanonik nie przyjechał, ani wiedział o tem, a w butelkach była woda czerwono zafarbowana. Drugi figiel złodziejski zdarzył się w czasie BOŻEGO CIAŁA, właśnie gdy procesja wyszła; dwie Damy w pięknych szalach, które przypatryć się chciały tej pobożnej i wspaniałej uroczystości, postrzegły tuż przy sobie mężczyznę, bardzo porządnie ubranego eleganta, który też niedługo wszedł z nimi w rozmowę; iuż długo z nim rozmawiały, gdy elegant zwrócił ich uwagę, że im w szalach za gorąco, i oświadczył chęć służenia im, i może ich trzymać iezeli pozwolą. Damy z chęcią na to zezwoliły; wtem procesja zbliżała się, wszystkich oczy zwróciły się na ten maiestatyczny widok, również i oczy naszych Dam; a gdy po kilku chwilach obejrzały się za swoim *Cycysbeo*, iuż go nie było, i on, i szale wkrótce zniknęły. — *Nadzwyczajna pamięć ptaka.* Papuga młoda wychowała hiszpańska Dama, i takową później darowała angielskiemu Kapitanowi okrętu, który ją zawiózł do Anglii dla swojej familji. Z razu ptak ten był smutnym, pod mglistym niebem tego kraiu, gdzie ludzie zupełnie innym ięzykiem mówili. Ale niedługo zaczął biedny ptaszyna powtarzać angielskie słowa, i zapomniał zupełnie hiszpańskich frazesów. Lata przechodziły, a ptak stał się ulubieńcem tej familji; ale po kilkunastu latach zaczął starzeć się, pióra iego zaczęły przybierać szary kolor, iuż nawet do pożywienia sił mu zaczęło zbywać, i tylko rzadkie potrawy iadał. Już długi czas w tak osłabionym stanie zdrowia zostawał, gdy wtem iego Pana odwiedził Hiszpan; skoro papuga usłyszała tę mowę, której od tylu lat nie słyszała,

przypomniały się jej sceny młodości, z radością rozszerzyła skrzydła, zaczęła nieni trzepotać, a powtórzywszy wszystkie hiszpańskie słowa bardzo prędko, które niegdys umiała, padła nieżywa. — Chwalił się pewny Jegom śc przed swoim przyjacielem, że ma doskonałą piwnicę z powodu jej suchości. „Właśnie ja nie lubię kiedy sucho w piwnicy,” odpowiedział przyjaciel. — Pewny Jegomość dowiedziawszy się, że *mech* islandzki iest lekarstwem przeciw suhotom, kupił dość znaczną dozę, aby codziennie pić swoje kieszenie, w których ma ogromne suchoty. — Pewne małżeństwo bardzo skąpe, chciało iść do teatru; posłali służącą dowiedzieć się, co też grają dzisiaj w teatrze; służąca wróciwszy, oświadcza, że grają *Umarli i Żywi*. „A wiele kosztuje bilet na galerję?” spytał się Pan. „Trzy złote,” odpowiada służąca. „To aż 6 złotych dla nas dwojga, odzywa się żona; wiesz go mężu, lepiej kupmy tylko jeden bilet, będą ja na *Żywych*, a ty będziesz na *Umarłych*, a więc oszczędzimy 3 złote.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Buchowiecki Wład: Oby: z Koleczyna; Cielecki Józ: Oby: z Szodliowa; Dąbrowski Leon: Dokt.; i Gedroń Elżb: Xżna z Rossji; Krasniński Winc: Jenc: Adjut: z Opinogóy; Kurela Józ: Oby: z Tuł; Ledóchowski Józ: Hr: z Polinowa; Potocki Anto: Tajny Radca. Senator, z Tykocina; Trębicki Jan Oby: z Drozdowa; Wołowski Adolf Oby: z Szymaki. (G. P.)

DONIESIENIA.

GEOWNY SKŁAD FAJANSU z fabryki Cmielowskiej, pod każdym względem po wyrobach angielskich co do gatunku i trwałości trzymającej pierwszeństwo, oraz Porcelany również bardzo trwałej, Luster w ramach złożonych i palisandrowych, gustowne ozdoby, rokok, i bez ram, Luster mniejszych składanych w oprawie palisandrowej i mahoniowej, — iakoteż **SKŁAD GEOWNY SZKŁA** w taflach zwyczajnych i lagrowych różnego gatunku Fabryki Falińskiego z Huty Miastkowskiej, zwykle poszukiwanego, Szkła kolorowego, Kłosów różnej wielkości, Szkła aptecznego, Słoików, Gasiorów, Butelek i t. p. po cenie najumiarkowańszej, poleca się Szanownej Publiczności. — Wszelkie obstalunki przyjmują się tak w Fabryce iakoteż w powyższym Handlu, eksystującym pod znakiem „Huta Miastkowska” *Cybulski et Comp.*, w pałacu niegdys Biskupów Krakowskich, obecnie W. Piotrowskiego Nro 496, wprost pałacu Prymasowskiego.



W dobrach Piotrowo pod M. Kutno, znajduje się 200 **MAGIOR** z bardzo cienką i wysadną wełną, od 3ch do 4ch lat mające. — Tamże nabyc można 300 **SKOPOW** zdalnych do rzezi, i 300 Skopów trzeciaków do chowu, z przyczyny szczupłego pastwiska, po cenie umiarkowanej.



Na dniu 6 Sierpnia r. b., począwszy od godziny 9tej z rana, będą w Królewskim Głównym Stadzie w Trakelnen, iak zwykle, wyrantzerowane **OGIERY** i **KLACZE**; oraz 30 do 35 sztuk **OGIERÓW** i **KLACZY** cztero-letnich, odznaczających się, z gatunku koni wierzchowych i powozowych, każdej używanej

wysokości, wszystkie uieżdżone i nieanglizowane, za gotowe pieniądze w monecie grubej, publicznie sprzedane. — W Trakelnen d. 10 Maja 1847 r. — Koniuszy i Major, *Max*.



We wsi Komorowie, o ćwierć mili od Pruszkowa, są do wynajęcia dwa **DOMKI** umeblowane przyzwoicie, ze Stajniami, Wozowniami, Górą, Piwnicą i podwórkiem. Dostać można w miejscu wszelkiego nabiału, ryb, ogrodowizny, chleba, bułek, później owoców, w pobliskości zaś miasteczka świeżego mięsa, a przytym znajduje się i Furmanka do podwiezienia lub przywiezienia do albo od kolei. Dowiedzieć się można każdego dnia we Dworze o cenie i warunkach.



W dobrach Zelechowie Gub: Lubelskiej, z powodu zwinięcia Pachtu, sprzedane zostaną przez licytację, począynając od d. 8/20 Czerwca i następnych r. b., codziennie od godz: 9 rano, aż dopóki sprzedaż nieukończy się, przeszło 120 sztuk **BARÓW** pachtowych; każdy więc z mających chęć nabycia onych częściowo, lub ogólnie, zechce się na grunt rzeczonych Dóbr w tem terminie zgłosić.

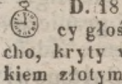


BARANY z najpierwszych celujących Owczarni Saskich, w tych dniach z Saxonji przyprawdzone, znajdują się przy ulicy Bielańskiej w Zajeździe Białostockim w domu Kossowskiego, które Amatorowie, oraz potrzebujący Tryki lepszego gatunku, oglądać mogą z rana od godz: 6 do 8, i wieczorem w tydzie samych godzinach. — Klasyfi: *Eckstein*, plac Krasniń: Nr 549.



W dniu 21 Czerwca r. b. odbędzie się przez prywatną licytację sprzedaż rógatego **BYDEA**, **KONI**, **NIEROGACIZNY**, **NARZĘDZI** i **SPRZĘTÓW** gospodarskich, **POJAZDÓW** i **MEBLI** pokojowych, w dworskim pomieszkaniu dóbr Mokrylas, w Powiecie Ostrołęckim Gub: Płockiej.

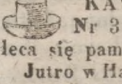
Niżej podpisany, wynalazca **PŁYNU** na wygubienie nagniotków, pragnąc być użytecznym ludzkości, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że iak dawniej, tak i teraz u podpisanego, wspomnianego Płynu nabyc można. Mieszkam przy ulicy Nowe Miasto Nr 338 na 2m piątrze, w domu Stupnickiego. — *J. Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.



D. 18 b m. skradziono **ZEGAREK** złoty, repetjer, bijący głośno w dzwonek, i za przyciśnięciem w sprężynę cicho, kryty w dwóch kopertach złotych, staroswiecki, z kluczykiem złotym, z krwawnikiem przywiązanym na różowej wstążeczce. Uprasza się **PP. Zegarmistrzów** i każdego w szczególności, kto by takowy dostrzegł, aby raczył zawiadomić za nagrodą, w Mirowskich Koszarach Wachmistrza Żandarm; przy 3cim korpusie Artemiewa.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 21. **TEATR WIELKI**. Dziś, iak ogłoszono. **TEATR ROZMAIT.** Dziś nie ma widowiska. — Jutro, ...

PERSPEKTYWY TEATRALNE są do wynajmowania na Widowiska, u Optyka *J. Pika*, przy ulicy Miodowej Nr 493.



KAWIARNIA z pod *Trójki*, przeniesioną została pod Nr 31 przy placu Zamkowym, na Isze-piątro, i poleca się pamięci swych Gości.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Rozbef, Sztufada, Comber i Pieczeń barania, Połudwica z grzybami, Geś, Ozór, Cynadry, Nóżki z iarzynkami, Kotlety, Chłodnik, Raki, Kurczęta. — Obiad: Barszcz, Krupnik grzybkowy, Sztuka mięsa, Potrawa z mostków, Schab, Kaszka. Jutro w Handlu Win i Korzeni, *W. Kotdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na **ŚNIADANIE** i **KOLACJĘ**: Pieczeń z mizerjaja, Muszeczki cielęce z młodym Groszkjem, Sztufada szpikowana, Entrykot wołowy, Zrazy polskie, Kurczęta, Raki, i t. p.